



WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 lutego 2007 r.

Naczelny Sąd Administracyjny w składzie:

Przewodniczący:	Sędzia NSA Andrzej Gliniecki
Sędziowie {	Sędzia NSA Halina Kuśmirek
	Sędzia NSA Alicja Plucińska - Filipowicz (spr.)

Protokolant Elżbieta Maik

po rozpoznaniu w dniu 23 lutego 2007 r.
na rozprawie w Izbie Ogólnoadministracyjnej
skargi kasacyjnej Piotra Kozłowskiego
od wyroku Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Warszawie
z dnia 20 grudnia 2005 r. sygn. akt IV SA/Wa 1745/05
w sprawie ze skargi Piotra Kozłowskiego
na postanowienie Ministra Środowiska
z dnia 1 kwietnia 2005 r. nr DIOŚ-oa-pem-15/421/05/Ma
w przedmiocie uzgodnienia w sprawach z zakresu zagospodarowania terenu

1. uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę do ponownego rozpoznania Wojewódzkiemu Sądowi Administracyjnemu w Warszawie,
2. zasądza od Ministra Środowiska na rzecz Piotra Kozłowskiego kwotę 600 (słownie: sześćset) złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego.



Za zgodność z oryginałem
Na oryginalne właściwe podpisy

Elżbieta Maik
sekreterka sądowa

Uzasadnienie

Wojewódzki Sąd Administracyjny w Warszawie wyrokiem z dnia 20 grudnia 2005 r. sygn. akt IV SA/Wa 1745/05 po rozpoznaniu skargi Piotra Kozłowskiego na postanowienie Ministra Środowiska z dnia 1 kwietnia 2005 r. w przedmiocie uzgodnienia warunków zabudowy i zagospodarowania terenu dla inwestycji polegającej na budowie stacji bazowej telefonii komórkowej sieci PLUS GSM - 11917 „Kanał Żerański” zlokalizowanej na dachu budynku utrzymującego postanowienie Wojewody Mazowieckiego z dnia 2 grudnia 2004 r. wydane na podstawie art. 46 ust. 4 pkt 1, art. 48 ust. 2 pkt 1 oraz art. 378 ust. 2 ustawy z dnia 27 kwietnia 2001 r. Prawo ochrony środowiska /Dz. U. Nr 6, poz. 627 ze zm./ - oddalił skargę.

W uzasadnieniu wyroku Sąd wskazał, że w orzeczeniu organu odwoławczego podano, iż przedmiotowe postanowienie dotyczy uzgodnienia w zakresie ochrony środowiska warunków zabudowy i zagospodarowania terenu na potrzeby wydania decyzji o warunkach zabudowy i zagospodarowania terenu, przy czym inwestycja ta ma polegać na montażu projektowanej wieży stalowej o wysokości 22 m, posadowionej na dach budynku Instytutu Chemii i Fizyki Jądrowej w Warszawie, anten sektorowych i anten radiolinii oraz urządzenia sterującego usytuowanego w kontenerze. Na potrzeby postępowania został opracowany wymagany ustawą „Raport o oddziaływaniu na środowisko”, w którym uwzględniono wpływ projektowanych anten zarówno na środowisko, jak i na zdrowie i życie ludzi, zgodnie z art. 52 ust. 1 ustawy Prawo ochrony środowiska. Raport ten zaświadcza, że projektowana stacja spełni wymagania stawiane przez przepisy o ochronie środowiska, nie będzie więc źródłem ponadnormatywnych oddziaływań na środowisko i stąd nie będzie stanowił zagrożenia dla środowiska i zdrowia ludzi. Inwestycja będzie zlokalizowana w przestrzeni niedostępnej dla ludności, bowiem na wysokości około 4 m nad istniejącymi budynkami, nie wystąpi zatem naruszenie interesów osób trzecich i konieczność ustanowienia obszaru ograniczonego użytkowania w otoczeniu planowanej stacji. Organ podkreślił także, że polskie przepisy dotyczące ochrony środowiska przed polami elektromagnetycznymi są dużo bardziej rygorystyczne od prawa wspólnotowego. W skardze na powyższe postanowienie podniesiono naruszenie art. 7, 75 § 1, 77, 78, 80 kpa oraz naruszenie art. 52 ustawy - Prawo ochrony środowiska, podkreślając, że „Raport” jest wadliwy

oraz pominięto materiał dowodowy dostarczony przez strony, jak np. opinię Mariana Kłoszewskiego.

Wojewódzki Sąd Administracyjny w Warszawie uznał, że skarga nie jest zasadna. Odnosząc się do zarzutów podniesionych w skardze Sąd stwierdził, że zakres raportu o oddziaływaniu planowanego przedsięwzięcia na środowisko, określony w art. 52 Prawa ochrony środowiska, nie musi być w przypadku każdej inwestycji taki sam, lecz jest dostosowany do specyfiki danego przedsięwzięcia /jego charakteru i wielkości oddziaływania na środowisko/. Rola organu orzekającego sprowadza się do kontroli zachowania standardów wyznaczonych przez obowiązujące przepisy prawa. W tym zakresie Sąd nie dopatrył się naruszeń zaskarżonym postanowieniem.

Skargę kasacyjną od powyższego wyroku wniósł Piotr Kozłowski reprezentowany przez radcę prawnego Juliusza Janasa zarzucając naruszenie przepisów prawa materialnego oraz procesowego i wskazując, że naruszone zostały przepisy: art. 28 kpa w związku z art. 110 ustawy z dnia 30 sierpnia 2002 r. Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi /Dz. U. Nr 153, poz. 1270 ze zm./, zwanej dalej „ppsa”, poprzez jego niezastosowanie; art. 50 § 1, 75 § 1, 79 § 1 i 2, 89 § 2, 107 § 3 kpa - poprzez ich niezastosowanie; art. 1 ust. 2 pkt 2, 3, 5 i 7 oraz art. 54 pkt 2 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym /Dz. U. Nr 80, poz. 717 ze zm./, poprzez ich pominięcie; art. 53 ust. 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym poprzez jego złą interpretację; art. 6 ust. 2, 11, 31, 32 ust. 21 pkt 2 i 3 oraz art. 52 ustawy z dnia 27 kwietnia 2001 r. Prawo ochrony środowiska /Dz. U. Nr 62, poz. 627 ze zm./, poprzez ich pominięcie; art. 106 § 3, 110, 145 § 1 pkt 1 lit. a i art. 145 § 1 pkt 2 ppsa w zw. z art. 156 § 1 pkt 2 kpa, poprzez ich niezastosowanie.

W uzasadnieniu skargi kasacyjnej wskazuje się, iż w postępowaniu nie brały udziału inne osoby, które „zamieszkują pod tym samym adresem, co skarżący” to jest Zenon Kozłowski, Krystyna Kozłowska i Teresa Kozłowska zarzucając w związku z tym zaistnienie przesłanki z art. 183 § 2 pkt 5 ppsa. Inwestycje celu publicznego winny być ponadto realizowane ze szczególną ostrożnością i uwagą zwróconą na interes mieszkańców obszaru, na którym inwestycja ma być przeprowadzona. Zarówno w orzeczeniach organów administracji jak i w zaskarżonym wyroku Sąd I instancji nie ustosunkowano się do przedłożonej przez skarżącego opinii biegłego, z

której wynika, że przedmiotowa inwestycja będzie miała szkodliwy wpływ na środowisko a w tym na zdrowie ludzi, do których należy skarżący. Sąd powinien też mieć na uwadze, że na tym samym terenie istnieje już jedna stacja telefonii komórkowej.

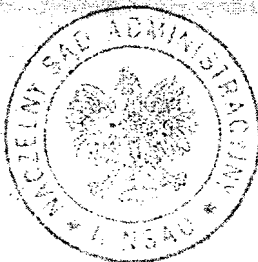
Naczelny Sąd Administracyjny uznał, że skarga kasacyjna została oparta na usprawiedliwionej podstawie.

Istotą skargi kasacyjnej jest kwestionowanie przez stronę ją wnoszącą tego, że zaskarżonym wyrokiem faktycznie Sąd I instancji zaakceptował nieprawidłowo przeprowadzone postępowanie administracyjne, a przede wszystkim pominięcie zgłoszonego przez stronę dowodu w postaci opinii sporządzonej na zlecenie tej strony przez osobę posiadającą odpowiednią wiedzę i kwalifikacje. W tym zakresie w podstawach skargi kasacyjnej wskazuje się naruszenie odpowiednich do postępowania dowodowego przepisów Kodeksu postępowania administracyjnego. Z tym zarzutem skargi kasacyjnej w ocenie Naczelnego Sądu Administracyjnego należy się zgodzić, bowiem istotnie, w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku obszernie Sąd odniósł się do stanowiącego podstawę rozstrzygnięcia w sprawie raportu o oddziaływaniu na środowisko, nie dostrzegając jednak, iż raport ten stanowi dokument prywatny przedłożony przez inwestora, zaś skarżący skorzystał z przysługującego mu prawa zgłoszenia dowodu z opinii innej osoby, aniżeli ta, która była autorem raportu, w celu wykazania, że raport jest sporządzony wadliwie jak też nie jest wiarygodny, do czego jednak w zaskarżonym orzeczeniu administracyjnym się nie ustosunkowano. Do organu administracji publicznej należy natomiast w tej sytuacji dokonanie oceny, który z dowodów przedłożonych przez strony postępowania uzna za mający w sprawie podstawowe znaczenie. Niedopuszczalna jest taka sytuacja, iż organ w ogóle nie ustosunkuje się do dowodu przedstawionego przez stronę postępowania. Sąd I instancji nie dostrzegając tej wadliwości postępowania w niniejszej sprawie, polegającej na uchybieniu przepisom tej części kodeksu postępowania administracyjnego, która normuje postępowanie dowodowe /jak to słusznie podniesiono w skardze/ i wydając wyrok oddalający skargę uznając, że zaskarżone orzeczenie zostało wydane zgodnie z prawem, także dopuścił się naruszenia prawa, powinien był bowiem orzec o uchyleniu zaskarżonego aktu w celu umożliwienia prawidłowego przeprowadzenia postępowania administracyjnego w zakresie mającym istotny wpływ na rozstrzygnięcie sprawy, a nie o oddaleniu skargi.

W związku z powyższym uchybieniem należy uznać, że pozostałe zarzuty skargi kasacyjnej, dotycząc zwłaszcza wadliwego stosowania przepisów prawa materialnego wypada uznać za przedwczesne, bowiem od tego, jak zostanie oceniony materiał dowodowy w postaci raportu o oddziaływaniu na środowisko oraz opinia sporządzona przez rzeczoznawcę na zlecenie skarżącego, zależy dalsze postępowanie w niniejszej sprawie.

Naczelny Sąd Administracyjny nie podziela przy tym zarzutu dotyczącego nie dopuszczenia do postępowania przed Sądem I instancji innych osób zainteresowanych sprawą /mieszkańców danego terenu/, a zwłaszcza wystąpienia przesłanki nieważności postępowania sądowno-administracyjnego. Jeżeli bowiem osoby te miały rzeczywiście interes prawny w sprawie, mogły korzystać z prawnych środków zapewniających im udział w postępowaniu, skoro jednak z takich środków nie korzystały, brak jest podstaw do przyjęcia, że zachodzi przesłanka określona w art. 183 § 2 pkt 5 ppsa /nieważność postępowania/.

Mając na uwadze powyższe Naczelny Sąd Administracyjny orzekł jak w sentencji z mocy art. 185 § 1 ppsa, zaś o kosztach postępowania kasacyjnego - na podstawie art. 203 pkt 1 ppsa.



Za zgodność z oryginałem
Na oryginalne własne podpisy

Elżbieta Maik

sejwetka sądowy